GODZIENNA

Ner 134. ROK 1833. ŚRODA 21 MAJA

Pismo to wychodzi codzeń oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Dezyderyusza B.

# Gazeta Krakowska

### OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

| Dzien godzina | Barometr na O° 0, | Therm: | Hogrometr | Wiatr | Stan Atmosf. | UWAGI. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 7 | 27 7, 272 | + 15,9 | + 9,5 | Pu. zachodni słaby | Pogoda z chmurami | |
| 20 12 | „ 7, 991 | 24,2 | 5,0 | Północny słaby | „ „ | |
| 3 | „ 6, 580 | 25,5 | 4,0 | „ średni | „ „ | |
| 9 | „ 6, 847 | + 16,6 | + 8,0 | Zaden | „ „ | Błyskawica. |

## Część Urzędowa.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego

| Dnia 20 i 21 Maja 1833 roku. | 1. Zł | 1. gr | 2. Zł | 2. gr | 3. Zł | 3. gr | 4. Zł | 4. gr |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Korzec Pszenicy.. | 16 | 15 | 15 | — | 14 | 15 | 11 | — |
| — Żyta.......... | 9 | 6 | 9 | — | 8 | 20 | 8 | 15 |
| — Jęczmie:... | 7 | 15 | 7 | 6 | 6 | — | 5 | 20 |
| — Owsa........ | 5 | 20 | 5 | 6 | — | — | — | — |
| — Grochu..... | 8 | — | — | — | — | — | 5 | 20 |
| — Jagieł....... | 30 | 10 | 29 | — | 28 | — | 24 | — |
| — Rzepaku... | — | — | — | — | — | — | — | — |

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali.

*Peszke. Kasprzycki.* W.G.M. *Gołębiowski.* K. T.

## Część Nieurzędowa.

### KRAKÓW.

Po trzech tygodniowey dokuczającey suszy i upałach, wczoray w południe spadł deszcz ulewny, który całą okolicę Krakowa ożywną wonią napełnił, i ocucił nadzieję gospodarzy, a mianowicie ludu wieyskiego, którzy już rozpaczali o tegorocznych urodzajach; jakoż przybywający z okolic Krakowa zapewniają, że w wielu mieyscach zwłaszcza na piaszczystych gruntach, wszystko do szczętu wypalone, już zaorano, i pozasiewano oziminą. — W nocy nastąpiła powtórnie wielka ulewa; tak że dziś cała natura, zdaje się nowém życiem oddychać.

— Z drukarni akademickiey wyszedł w tych dniach: Kazań X. Piotra Skargi poszyt trzeci; wydanie piękne na francuzkim papierze. Wydawca czyni przez to wielką przysługę miłośnikom literatury polskiey. Dzieło to bowiem z wielu miar tak szacowne, już to z samey czystości języka polskiego w wieku XVI, który i dziś za wzór do naśladowania brać można, już z gładkości wymowy i wielkich myśli, zasługuje aby się znaydowało w ręku każdego.

— Weteran sceny polskiey Pan Anczyc, na którego dochód ma bydź grane widowisko we czwartek, odezwał się do Publiczności w wyrazach, które zasługują na powtórzenie tu co do słowa, i aniwątpić że miłośnikom sceny; trafią do serca:

»*Długo służyć jednemu Panu, jest szczęściem dla wiernego sługi, a jeszcze do tego służąc dobremu Panu, jakże w ówczas miło odwołać się chociaż do miernych zasług swoich!*

*Wprawdzie mogło się wydarzyć, iż ów sługa pomimo gorliwey chęci, niezawsze odpowiedział powołaniu swemu, ale znając łaskawego, pełnego dobroci Pana, aż nadto jest pewny, że go nigdy nieusunie z pod swey opieki.— Prześwietna Publiczności! Ty to jesteś tym Panem, a ja tym twoim naywiernieyszym sługą.* Zygmunt Anczyc.

Wybór sztuki dobry, — znaną jest w zagranicznych teatrach pod imieniem *Eugenii*. Są to kochankowie występni, których żal do łez porusza, i na drogę cnoty błądzącą młodość nieraz już naprowadził.

## BELGIA.

*Bruxella* 5 *Maja*.

Podróż króla do Flandryi odłożona została do dnia 8 t. m.

Piszą od granio hollenderskich, iż w tey chwili rozpoczęło się w woysku hollenderskiém wielkie poruszenie; to poruszenie przypisują zmianie stanowisk, wynikającey z utworzenia obozu obeymującego 20,000 ludzi koło Ryen.

Z Ostendy piszą d. 3 t. m. »W tey chwili zgromadzono 250 ludzi, zaciągnionych dla Don Pedra, celem przesłania ich na okręcie do Oporto. *(G. P. S.)*

## HOLANDYA.

*Haga* 5 *Maja*.

Ministerium naradza się teraz nad nowemi instrukcyami, które mają bydź przesłane P. Dedel do Londynu.

Na samey granicy podwojono środki ostrożności, ponieważ od kilku dni postrzeżono znaczne poruszenia w woysku belgijskiém. Mówią o ogromnych fortyfikacyach, które założone bydź mają nad Skaldą w 5 obwodzie, oraz o podobnych środkach na brzegach południowych Bereland. *(G. P. S.)*

## PORTUGALIA.

*Lizbona* 20 *Kwietnia*.

Don Miguel znayduje się ciągle z infantkami w Braga.

Listy z Oporto z dnia 20 t. m. donoszą: »Wczoray wieczór wysadzono tu na ląd 356 żołnierzy francuzkich dobrze uzbrojonych i ubranych i kilkudziesiąt ochotników z Lizbony. Stan zdrowia w Oporto jest zaspokajający; 7 do 800 osób, wszelkich klass była naywiększa liczba chorych; cholera znikła całkiem. W ostatnich ośmiu dniach tylko kilka wystrzałów zrobił nieprzyjaciel ku miastu, jedni przypisują to niedostatkowi ammunicyi w woysku Don Miguela, inni wstecznemu działaniu. Mieszkańcy i woysko w Oporto okazują naylepszy sposób myślenia i spodziewają się w krótce szczęśliwych rezultatów tey walki. Przybyły w tey chwili goniec z Lizbony od eskadry angielskiey, wystawia eskadrę Don Miguela w stanie wcale nie przysposobionym do działania lub dania oporu a chociaż eskadra Don Miguela składa się z 12 okrętów, a Don Pedra tylko z 8 pomimo tego przechodzą okręty Don Pedra bez przeszkody w obliczu bateryi Don Miguela, nawet wiele kupieckich okrętów ośmielonych tym przykładem, zamierzają wpłynąć do portu.

Gazeta *Albion* udziela następujące wiadomości, o sprawach portugalskich z dnia 20 kwietnia: *Szoner Pille* przybył wczoray wieczór z Lizbony; skąd d. 21 odpłynął; znaydował on się d. 21 t. m. pod Oporto. Eskadra Don Pedra stała już pod Oporto przed uyściem Duero i składała się z okrętów: *Rainha da Portugal* o 74 działach, na którym był admirał Sartoriusz, z okrętu: *Dona Marya* o 48 działach, dowodzonego przez kapitana George; okrętu *Don Pedro* o 52 działach pod kapitanem Evans, okrętu *Villaflor*, o 20 działach pod kapitanem Schute; z jedney barki o 20 działach i z szoneru *Liberal* o 8 działach. (!!!)

Wczoray d. 23 stało wiele okrętów przed uysciem Duero, czekają na sposobną porę do lądowania.

*Dnia* 21 *Kwietnia*.— Infant Don Sebastian powraca w tych dniach z swoją małżonką do Madrytu. Nad uzbrojeniem eskadry Don Miguela pracują dzień i noc, radziby takową jak nayprędzey usposobić do wypłynienia, ile że nieporozumienia admirała Sartoriusza z Don Pedrem załatwione zostały. (!!!) Spodziewają się więc niezwłocznego attaku ze strony flotty Konstytucyonistów.— Angielskie okręty linijowe: *St. Vincent* i *Caledonia* stojące w Tagu, obydwa mające po 120 dział, otrzymały rozkaz udania się do flotty na morzu srodziemném, dla wzmocnienia takowey. Znowu odeszło do woyska Don Miguela 600 ludzi z Lizbony. *(G. P. S.)*

## TURCYA

*Konstantynopol* 16 *Kwietnia*.

List umieszczony w gazecie powszechney zawiera co następuje: Arabowie zatrzymali się prawie we wszystkich stanowiskach, które Ibrahim zaymował przed obsadzeniem Smyrny; zdaje się, iż to niestało się bez doyrzałey przyczyny. W ogólności dostrzeżono, że poruszenia Ibrahima kierowane są głównie za porozumieniem przychylnych temuż ulemów. Spodziewał on się powstania w stolicy, skoro woyska posiłkowe nadeydą; jakoż mieszkańcy byli strwożeni, lecz władze przedsięwzięły tak stósowne środki, iż dotąd żaden nienastąpił niepokóy, i niełatwo do tego przyidzie, jeżeli Ibrahim pasza nieporozumie się daley.— Ibrahim pasza zdaje się znowu okazywać powolnieyszym dla admirała Roussin, który w tey okoliczności stanowczo zastępował portę i doradzał sułtanowi, aby niedozwalał Ibrahimowi przesadzonych pretensyi, lecz ostrzegał także Ibrahima paszę, aby nie przyprowadzał sułtana do ostateczności, gdyż w takowym wypadku może Porta żądać pomocy Francyi. Woyska rossyjskie stoją w oszańcowanym obozie pod Skutari. *(G. P. S.)*

*Belgrad* 18 *Kwietnia*.

Przejechał tędy francuzki goniec z Carogrodu, wiozący ważne depesze dla swego rządu. Do dnia 10 t. m. panowała w stolicy spokoyność. Skutek poslannictwa P. Varennes ma bydź ten, że Ibrahim pasza nieodrzucił propozycyi sułtana, ale też ich w całey obszerności nieprzyjął, zawsze jednak sułtan uzyskał, czego żądał to jest zwłokę. Tymczasem na różnych punktach robi poruszenia armija Ibrahima i zdaje się zaymować stanowiska wzdłuż Brussy. W krótce dowiemy się, czy tam pozostanie, czy zbliży się pod Skutari. Woyska posiłkowe są przygotowane na każde natarcie, i przedsięwzięły środki do obrony potrzebne; w rossyjskim obozie ustanowiono świeżo przywieziony park artylleryi, również wylądowało wielu kanonierów z oddziału morskiego. 60 dział w ludzi i ammunicyę hoynie opatrzonych, zabezpiecza ten obóz. Ibrahim znając siłę artylleryi pozycyjney, nie natrze na okopy massą dział i dostateczną liczbą bagnetów bronione. Głoszą, że w krótce egipska flotta przybędzie do Dardanellów. Ostatnie listy z Adryanopola donoszą, że korpus jennerała Kiselew z 35,000 ludzi złożony, przeszedł Dunay pod Silistryą i dąży spieszemi pochodami do Carogrodu. Xiąże Miłosz Serbii, w skutek udzieleń państwa opiekuńczego, daje baczność na obcych podróżujących.

*Bośnia* 23 *Kwietnia*.

Zagrabska gazeta donosi pod dniem powyższym z Unna, co następuje: »Naczelnik powstańców Muhamed bey Bisscolvies, odstąpił przed kilku dniami, oblężenia warowni Ostrosacz, ponieważ załoga tamteysza, pomimo dwukrotnego wezwania żadney kapitulacyi przyjąć nie chciała, a on niemiał ciężkich dział z którychby mógł strzelać do warowni. Dobrze myślący nabierali przeto nowey nadziei, i oczekiwali z ufnością przyobiecanych posiłków od W. wezyra, lecz skutek nie odpowiedział oczekiwaniu. Synowie osławnionego Hassana Agi w Peesky, Daud i Hussein Aga, który jeszcze w roku zeszłym odprowadzeni byli wraz z oycem do W. wezyra i których miano za nieżyjących, przybyli nagle do Peesky. Na propozycyą ich, odprawiano dnia 19 t. m. w Czasin, obozie Muhameda beja wspólną naradę. — Terrcyd, Kapitanatów, Ostroscacz i Kruppa, podnieśli w skutek tych narad rokosz i połączyli się z naczelnikiem powstańców. Widząc teraz swoje szeregi znacznie pomnożone, wyruszył Muhamed pod warownię Ostrosacz, wyparł milicye albańskie z przedmieścia, które się schroniły do cytadelli, przeciął im wszelki dopływ wody i kazał robić mnóstwo drabin do szturmu. Osada, będąc bez żywności, bez wody i bez wszelkich widoków rychłey odsieczy, nieczekała szturmu lecz wyszła z warowni 21 t. m. i udała się do Kruppa, niebędąc nawet niepokojoną od rokoszan. Muhamed Bey przeniósł niezwłocznie potem swoje główną kwaterę do Ostrossacza. Tylko spieszne przywrócenie i utwierdzenie władz i powagi prawego rządu mogą oddalić dalsze klęski.

Vicekról Egyptu teraz ma pod swą władzą przestrzeń ziemi zamieszkaną przez 15 milionów ludzi, zaś reszta krajów będących pod panowaniem sułtana ma ludności 12 milionów. *(G. P. S.)*

## HISZPANIA

*Madryt* 23 *Kwietnia*.

Od wczorayszego wieczora panuje wielki ruch w ministerium.— Z Estramadury przy-

było dwóch gońców. Rada gabinetowa zgromadziła się natychmiast i trwała przez całą noc. Minister woyny powrócił dziś rano o 7¼ godziny, do swego pałacu i wysłał 5 gońców w różne strony. Pomyślny stan sprawy Dony Maryi jest tego przyczyną.(???) Donoszą, że Sartoriusz w okolicach Koimbry miał 3000 ludzi wysadzić na ląd i attakować miguelistów. (???) *(G. H.)*

## GRECYA.

*Triest* 30 *Kwietnia*

Z *Powszechney Gazety* umieszczamy artykuł pod powyższą datą udzielony: Onegdy przybył tu królewsko-grecki okręt parowy *Merkury* z Nauplii po 16to dniowey żegludze. Przezeń otrzymaliśmy wiadomość o przybyciu tamże d. 31 marca oddziału woysk grecko-bawarskich na trzech okrętach. Zaraz po przybyciu pierwszego okrętu, na którym się znaydował sztab tego małego korpusu, udał się król Otto w towarzystwie xięcia Edwarda Altenburskiego na pokład tego okrętu, i przyjęty został od swojego woyska z naywiększym zapałem. Po wysadzeniu na ląd została piechota w Nauplii, a jazda ułanów udała się do Argos. Do Aten i Negropotun portu posłano już 700 bawarczyków, dla objęcia w posiadłość tych krajów. Ateny przeznaczone są na stolicę państwa, a przestrzeń mogąca objąć budowle na 40,000 mieszkańców, obwiedziona będzie do koła murami. Następcę tronu bawarskiego oczekiwano w Nauplii za dni 14 gdzie miał przybydź z Neapolu na okręcie parowym *Franciszek I.*

Naynowsze pisma z Grecyi także w *Gazecie Powszechney* zamieszczone donoszą:— Powszechnie oczekiwanego środka, połączenia spiesznego w jednem mieyscu, różnych nieregularnych korpusów, rozrzuconych po całey Grecyi, wypłacenia tychże, i odesłania zbytnich do uprawy roli i do rękodzieł, uorganizowania reszty, odebrania przysięgi i zobowiązania ich do służby, a potem odesłania w prowincye graniczne pod wodzą pewnych kapitanów, dotąd nie przedsięwzięto, podobno dla tego, iż przez zwłokę rękoymi za pożyczkę brakowało środków pieniężnych do zaspokojenia tychże.

## EGIPT.

*Alexandrya* 30 *Marca.*

Vice król Egiptu wydał do gubernatorów prowincyi następujący okólnik: »Ponieważ wielu, których do zwycięzkiego naszego woyska powołujemy, wyrywa sobie zęby lub wyłupia jedno oko, lub uszkadza się na innych częściach ciała, mianowicie w czasie pochodu do przeznaczonych zakładów woyskowych i których dla tego do domu odsyłać musiemy, przez co brak w przepisaney liczbie rekrutów okazuje się, przeto rozporządzamy, aby każdy Szeik wszelki brak natychmiast innemi ludzmi zdrowemi i dobrey budowy ciała zastąpił. Gubernatorowie jednak tych tylko ludzi odeślą, na których szeichowie zezwolą; mają wszakże oznaymić rekrutom że za każdego, któryby się na ciele uszkodził, inny członek z jego familii wziętym będzie i że uszkadzający siebie na całe życie do galer skazany zostanie. Szeikowia otrzymali już w tey mierze piśmiennne odemnie rozkazy, a gubernatorowie w porozumieniu z szeichami bezwłocznie wybiorą potrzebną liczbę ludzi i odeszlą do zakładów.

W Alexandryi d. 12 marca 1833 r. *(G. P. S.)*

# Doniesienia.

Dom przy ulicy Szpitalney pod Nr. 608 sytuowany, obeymujący 7 pokojów, kuchnią szpiżarnią, 2 piwnice, 2 staynie na 12 koni, wozownią, spichlerz i inne schowania, tudzież ogrodek, jest od S. Jana r. b. do wynajęcia. Bliższą wiadomość o cenie i warunkach naymu powziąść można w kancellaryi oberży P. Knotza przy ulicy S. Jana. (2raz.)

Obywatel Galicyjski, życzy sobie wpołowie p. m. dostać towarzysza podróży do Karlsbadu na wspólny koszt; bliższą wiadomość można powziąść w kantorze Gazety.